

Słowo Polskie

Wydawane dwa razy dziennie

Ceny prenumeraty:
 We Lwowie bez doręczenia do domu Mk. 20— miesięcznie, z doręčeniami do domu M. 26—
 Na prowincji z przesyłką pocztową Mk. 26—
Cena pojedynczego numeru porannego we Lwowie i na prowincji:

70 f.

Rekond. 24
 Ciepłota
 J. Drakow
 J. Jagiellońska

Ceny ogłoszeń:
 Ogłoszenia za wiersz lub jego miejsce drobnym piśmem 1 Mk. Nadstawki i nekrologia za wiersz drobnym piśmem lub jego miejsce 3 Mk. — Ogłoszenia w kronice 6 Mk., za wiersz, po kronice 4 Mk., na pierwszej stronie 10 Mk. — Drobne ogłoszenia 50 fen. za wyraz. Ogłoszenia zamiejscowe o 100%, droższe. — Ogłoszenia zagraniczne o 200%, droższe.
 Adres redakcji, Administracji i Drakardii Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.
 Reklamistów nadesłanych nie zwraca się.

Redakcja: Redakcja Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.
 Redaktor naczelny: Zygmunt Raczkowski.

Powstanie i rozwój kontrafrenzywy na północno-wschodnim froncie.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z 5 bm.:

Na froncie między Dniestrem a Dnieprem trwa niepokojna dla nas walka o charakterze lokalnym. Nasi lotnicy w kilku miejscowościach rozpedzili ogniem artyleryjskim i karabinów maszynowych koncentrujące się kolumny jazdy bolszewickiej. Z rezultatów wynika, że oddziały kawalerji i piechoty bolszewickiej, biorący udział w atakach dnia ostatniego, poniosły nadzwyczaj ciężkie straty, zwłaszcza w składzie dowództwa. Z powodu tego ich zdolność bojowa znacznie się obniżyła.

Na północ od Kijowa wzmożona działalność wywiadowcza nieprzyjaciela wzdłuż Dniepru.

Na północnym odcinku frontu wojska nasze prowadząc w dalszym ciągu ofensywę, mimo zaciętego oporu nieprzyjaciela posuwały się zwycięsko naprzód w głównych kierunkach ataku oddziały nasze zajęły Głębokie i Dobrzyce. Ze zdobyczy naliczono dotychczas wielu jeńców, przeszło 100 karabinów maszynowych i inny materiał. Dla odciążenia cofających się głównych sił na północnym terenie wojennym, uderzyli bolszewicy znacznymi oddziałami na kilku punktach średniej Berezyny, dążąc do sforsowania rzeki. Ataki te zostały zlikwidowane.

Na wiadomość, że przed Bobrujskiem gromadzą się znaczniejsze siły bolszewickie, z widocznym zamiarem zaatakowania naszego przyczółka, zostały wykonane wypadki na przedpolu. Pomimo zaciętego oporu, stawianego przez nieprzyjaciela, piechota wielkopolska, wspierana artylerją, rozbiła całą grupę bolszewicką, składającą się przeważnie z komunistów i marynarzy. W akcji tej zdobyto 4 samochody pancerne, 1 ciężki czołg i dalekonośne działo. Odznaczony się przytem wybitnie podporucznik Krzysztofiak i sierżant Cieślak. Pierwszy z nich własnoręcznie nastawiał działo celem ostrzeżenia autobombu pancernego z odległości 50 kroków, drugi czterokrotnie rzucił granaty ręczne do tegoż autobombu, nie bacząc na silny ogień karabinów maszynowych.

Pierwszy zastępca szefa sztabu generalnego: Kullński, ppulk.

Właści z linii bojowej.

Warszawa. (Tel. wł.) Z północno-wschodniego frontu nadchodzą następujące informacje:

W okolicy na północ od jeziora Narocz oddziały czerwone zostały zasilone doborowymi siłami gwardji komunistycznej.

Wzięci do niewoli jeńcy bolszewicy opowiadają, że tak morderczego i celnego ognia artyleryjskiego, jaki kierują Polacy w okopy rosyjskie, nie widzieli w czasie sześciolietniej swej służby wojskowej. Wywiązują się często walki na białą broń. Skutek ognia artyleryjskiego i ataków piechoty jest taki, że lista strat wykazuje codziennie 1800—5000 zabitych i ciężko rannych bolszewickich żołnierzy. Niektóre oddziały bolszewickie wobec tego stanu rzeczy, pędzone przez sowieckich komisarzy, starają się wśród swych szeregów rzucić z siebie uciśk, przez nich wywierany. W jednej grupie wymordowali w dniu 28 maja około 40 komisarzy sowieckich.

Nasza artylerja pracuje z nieopisaną energją. Nasi lotnicy, zniżając lot do 150 m. ponad ziemią, prząca ogniem karabinów maszynowych, maszerujące poza linią frontową oddziały bolszewickie.

Transport syberyjski w Gdańsku.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Warszawski” podaje: Dnia 3. bm. przywiózł z Władywostoku do Gdańska statek „Gewecoth” 246 polskich inwalidów ze Syberji i 26 pasażerów cywilnych. Państwowy urząd dla spraw powrotu jeńców, uchodźców i robotników wysłał po inwalidów do Gdańska pociąg sanitarny, który 5 bm. przybędzie do Warszawy na etap Powązki, gdzie władze państwowe przyjmą inwalidów.

OWACYJNE WITANIA INWALIDÓW.

Warszawa. (Tel. wł.) Dzisiaj przybyli do Gdańska inwalidzi wojsk polskich z dalekiego Wschodu. Przybyłych na dworzec kolejowy owacyjnie witały organizacje polskie i delegacja „Czerwonego Krzyża”.

Z ziem plebiscytowych.

Obrady Rady plebiscytowej.

Warszawa. (Tel. wł.) W piątek i w sobotę odbyło się posiedzenie Rady plebiscytowej. Wzięli w niem udział min. Skuński, Wojciechowski, Sliwiński, Seyda, Poszwiński, dalej komisarze plebiscytowi, Korianty, ks. Ludwiczak i inni.

Powstanie niemieckie na Górnym Śląsku?

Warszawa. (Tel. wł.) Utrzymywały się dzisiaj pogłoski, iż na Górnym Śląsku wybuchło powstanie niemieckie, skierowane przeciw ludności polskiej i wojskom koalicyjnym, a wywołane przez żołnierzy niemieckich, którzy od dłuższego czasu napływają coraz w większych zastępach w przebraniu cywilnym. Do wybuchu powstania zachęca podobno zachowanie się oficerów angielskich, których podczas ostatnich zajęć bytomskich nosili Niemcy na rękach wśród okrzyków: „Hoch England!”

Śląsk cieszyński.

BOJÓWKI CZESKIE PRZY ROBOCIE.

Warszawa. (PAT.) Według doniesień z Cieszyna, żandarmerja karwińska rozwija w dalszym ciągu swoją terrorystyczną działalność. W pociągach między Karwiną a Boguminem bojówki biją i maltretują podróżnych za używanie języka polskiego, Alojzy Burger, górnik z Karwiny, który odwiedził brata swego więzionego w Boguminie pod zarzutem przestępstwa natury politycznej, został w drodze powrotnej wyciągnięty z wagonu, poranny i uwięziony. W więzieniu przy koszarach francuskich w Cieszynie siedzi z górą 50 polskich sędziów, pobitych, którzy odmówili udziału w sądach wojskowych. Po wsiach występują członkowie bojówek, o których wiadomo, że dopuścili się morderstw na polskich robotnikach.

DZIENNIK CZESKI O KWESTJI CIESZYŃSKIEJ.

Cieszyn. (PAT.) „Mor. Slezky Dennik” donosi: Z wiarygodnego źródła zagranicznego dowiaduje się nasz sprawozdawca o niektórych godnych uwagi szczegółach w sprawie obecnego stanu kwestji cieszyńskiej w Paryżu. Jest ponad wszelką wątpliwość pewnem, że miarodajne źródła alianckie rozważają nowy odpowiedni sposób rozstrzygnięcia kwestji cieszyńskiej. Stara się o to zwłaszcza dyplomacja francuska, która w tej sprawie jest zwłaszcza pewnem przyrzeczeniami, danemi Polsce za jej akcję na wschodzie. Przeciwnicy tej polityki francuskiej twierdzą, że w Paryżu coraz bardziej objawia się zamiar odszkodowania Polaków Księstwem Cieszyńskiem za ich akcję na wschodzie. Anglia nie podziela tego stanowiska i wedle zapewnień, jakie otrzymał nasz sprawozdawca od pewnej wybitnej osobistości, nie zgodzi się nigdy na to, aby kwestja cieszyńska była rozstrzygnięta w duchu przychylnym dla Polaków przeciwko woli całego ludu. W następnej depeszy donosi „Mor. Slezky Dennik”: W kołach parlamentarnych czeskich panuje zapatrywanie, że koalicja nie ma już prawa odwoływać plebiscytu, ponieważ w traktacie pokojowym postanowiono, iż kwestja Cieszyńskiego, Spiża i Orawy będzie przeprowadzona przez głosowanie ludowe. Do odwołania plebiscytu trzeba by zgody parlamentu czeskiego, który traktat pokojowy już ratyfikował. Posłowie narodowo-demokratyczni podnoszą, że rząd powinien obstawać przy plebiscycie i jego przyspieszeniu, jakoteż wezwać mocarstwa, aby się postarały o zupełną wolność głosowania.

ZABIEGI BENESZA W LONDYNIE.

Praga. (Cz. b. pr. z Londynu). Min. spraw zagr. dr. Benesz wyjechał z Londynu do Paryżu, aby wziąć udział w podpisaniu traktatu z Węgrami. Przed odjazdem został zaproszony na śniadanie do Lloyd George'a, z którym odbył dłuższą konferencję w sprawie rosyjskiej i polskiej, w kwestji cieszyńskiej, oraz o polepszeniu stosunków w Czechosłowacji oraz Europy środkowej.

WYJAZD POSŁÓW SOCJALISTYCZNYCH DO PARYŻA.

Warszawa. (Tel. wł.) W sobotę wyjechali do Paryża posłowie socjalistyczni Reger i Lieberman. Wyjazd ich związany jest ze sprawami plebiscytowymi na Śląsku Cieszyńskim.

Spiż i Orawa.

PLEBISCYT NA SPIŻU I ORAWIE — 18 LIPCA.

Morawska Ostrawa. (Cz. B. pr. z Cieszyna). Wedle doniesień ze Spiża i Orawy, prace tamtejszych komisji plebiscytowych już tak dalece postąpiły, że komisja ustanowiła termin reklamacyjny na czas między 7 a 25 czerwca. Komisja zamierza wyznaczyć termin plebiscytu dla Spiża i Orawy na 18 lipca.

NOWE CZESKIE BEZPRAWIA.

Nowy Targ. (PAT.) Z Jabłonki na Orawie donoszą, że władze czeskie zabroniły urządzania jarmarków. Na poniedziałkowym jarmarku rozpedziła żandarmerja przybyła po zakupy okoliczną ludność. Wskutek wielkiego wzburzenia górali podkomisja międzynarodowa obiecała zniesienie czeskiego samowolnego zarządzenia.

Mazury i Warmia.

NIEMIECKIE METODY.

Warszawa. (PAT.) Poselstwo włoskie nadesłało nam następujący komunikat: Dziennik kwidzyński „Marienburger Ztg.” w numerze z dnia 29 maja br. opublikował interwju, który jeden z jego redaktorów miał rzekomo z dziennikarzem włoskim prof. Francesco Marzanim, który miał między innymi powiedzieć: „Kwidzyń jest niemiecki i takim powinien pozostać”. Posel włoski w Warszawie otrzymał od prof. Marzaniego następujący telegram: Nie udzielałem nikomu żadnego wywiadu a „Marienburger Ztg.” zniekształciła zupełnie moją myśl.

Program rządowy a konferencja w Spa.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Warszawski” donosi: W min. spraw zagr. odbyła się wczoraj pod przew. ministra spraw zagr. Patka konferencja ministerjalna, na której omawiano program rządowy w związku z konferencją w Spa. Szczególnie wyczerpująco traktowano kwestję odszkodowania.

Dymisja min. Seydy.

Warszawa. (Tel. wł.) Minister b. dzielnicy pruskiej Władysław Seyda wraz ze wszystkimi podsekretarzami stanu podał się do dymisji wskutek nieporozumienia na tle unifikacji b. dzielnicy pruskiej. Jak domniemanego następcę wymieniają prezesa klubu NZR. Uważają za rzecz możliwą, że dymisja min. Seydy nie zostanie przyjęta.

Z komisji sejmowych.

Komisja prawnicza.

Warszawa. (PAT.) Komisja prawnicza pod przewodnictwem p. Marka przeprowadziła ogólną dyskusję nad projektem ustawy zmieniającej przepisy o ochronie lokatorów. Referent p. Grzędziński podał surowej krytyce przedłożenie, oświadczając, iż nie jest to ustawa o ochronie lokatorów, ale ustawa dla właścicieli. Uchwalono zażądać od min. zdrowia publ. i spraw wewn. sprawozdania dla zastosowania obowiązującej dotychczas ustawy o ochronie lokatorów i rekwizycji domów. Zażądano wyjaśnienia działalności urzędów rozjemczych i mieszkaniowych, oraz postanowiono wysłuchać opinji rady mieszkaniowej, jako instytucji stworzonej przez ministerstwo zdrowia publicznego, jednoczącej interesy lokatorów i właścicieli nieruchomości.

Komisja konstytucyjna.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu komisji konstytucyjnej zakończono trzecie czytanie ustawy konstytucyjnej i odesłano ją do podkomisji, do której każdy z klubów reprezentowanych w komisji konstytucyjnej i odesłano ją do podkomisji, do której każdy z klubów reprezentowanych w komisji konstytucyjnej deleguje po jednym członku. Podkomisja przy u-

Marszałek Sejmu o Pożyczce Odrodzenia.

Nie fałmużny ani poświęcenia Ojczyzna dziś żąda od ciebie, ale tylko trochę wiary w siły narodu i trochę zrozumienia własnego interesu.

Mówią, że marka nasza nie wiele dziś warta. Nieprawda! Ona tylko wtedy nie wiele warta, gdy ją dziś wydasz: ale każda marka zaoszczędzona a powierzona krajowi podnosi naszą wartość, podnosi własną wartość.

W. Trąpczyński.
Marszałek Sejmu.

działe rządu i ewentualnych rzeczoznawców ma jeszcze raz rozpatrzyć projekt konstytucji i zaproponować ewentualnie poprawki natury czysto wewnętrznej. Podkomisja ma skończyć prace w tydzień, po czym jedno posiedzenie byłoby poświęcone poprawkom podkomisji. Według ustanowionego klucza, wybrano nowe prezydium, które ustanowiło p. Dubanowicza przewodniczącym, ks. Lutostawskiego zastępcą, a p. Kozłowską sekretarką.

KOMISJA WOJSKOWA.

Warszawa. (PAT.) Na posiedzeniu komisji wojskowej przyjęto sprawozdanie maj. Płatowskiego o ogólnej działalności komisji weryfikacyjnej. Uchwalono wniosek p. Stesłowicza, wyrażający zapatrywanie, aby przy sposobności weryfikowania stopni duchownictwa wojskowego, wzięto pod uwagę przyznania ks. bp. Bandurkiemu odpowiedniego wysokiego stopnia.

Niemcy o czeskim i polskim systemie szkolnym.

Warszawa. (Tel. wł.) W Wiedniu na Zjeździe szkół niemieckich, prof. Bartisch referował o szkolnictwie niemieckim w Czechach i w Polsce. Prof. Bartisch stwierdził, iż Czesi rozwijają niebywały ucisk szkolnictwa niemieckiego, zamknęli około 200 niemieckich szkół powszechnych i średnich, podczas gdy w Polsce szkolnictwo niemieckie nie natrafiło na żadne trudności.

Traktat z Węgrami podpisany.

CHWILA HISTORYCZNA W WERSALU.

Lyon. (Radio). O godz. 4.20 nastąpiło w Wersalu podpisanie traktatu pokojowego z Węgrami. Przewodniczył Millerand, obecnymi byli delegaci Anglii, Ameryki, Japonii, Włoch, Belgii, Czechosłowacji, Portugalii, Chin, Grecji, Serbii, Chorwacji, Sławni, Parany, Nikaraguy i Kuby. Ze strony węgierskiej podpisali traktat pokojowy Apponyi, prezes del. węg. i August Benard, min. pracy, Alfred Brasche Lazar, min. pełnomocniony. Pomędzy zaproszonymi byli król grecki, marszałek Foch i ks. Udine.

ZGROMADZENIE NARODOWE O TRAKTACIE.

Budapeszt. (Radio). B. K. Prezydent Rakowsky otworzył posiedzenie Zgromadzenia narodowego mową w sprawie zawarcia pokoju z Węgrami. Powiedział on między innymi: Podpisany dziś traktat nie przyniesie wcale zapowiadanego wiecznego pokoju, lecz raczej będzie on ziarnem niezgody między ludami i punktem wyjścia nowych zamieszek (żywe oklaski). Zmuszeni siłą, podpisujemy ten tak zwany traktat pokojowy, ale zaznaczamy, że nikt nie może być zmuszony do rzeczy niemożliwych. Wszystkie nieprawości — dokonane przez jednostki, czy przez całe narody, niszczą się same. Ufamy Opatrzności Boskiej, ufamy wytrwałości naszego narodu i naszej własnej sily, która wytrwa i twarzą pracą urzeczywistni hasło: nie ruszaj Węgra! (burzliwe oklaski). Do wydartych nam części kraju wcielamy po tysiącletnim wspólnym pościgu: musimy się rozłączyć, ale nie na wieki (wołania w sali: nie rozłączymy się nigdy). Wszystkie nasze myśli i uderzenia naszego serca będą dniami i nocą skoncentrowane w tym kierunku, abyśmy się ze zrabowanymi nam krajami w dawnej wielkości i dawnej sławie złączyli (burzliwe oklaski na całej sali). Po tem przemówieniu na znak żaloby zamknięto posiedzenie.

PROTEST NARODU WĘGIERSKIEGO.

Budapeszt. (Radio). Z powodu podpisania traktatu pokojowego zamknięto dziś wszystkie sklepy. O godz. 10 przedpołudniem dały się słyszeć ze wszystkich kościołów budapeszteńskich głosy dzwonów. Wszystkie tramwaje, koleje i inne środki komunikacyjne były nieczynne przez 10 minut. We wszystkich państwowych i miejskich urzędach ustała wszelka praca na 10 minut. Wszystkie teatry i lokale publiczne były wieczorem zamknięte. Przedpołudniem uchodźcy węgierscy z 48 obsadzonych okręgów urządzili na znak protestu pochód. W świątyniach odbyły się uroczyste nabożeństwa.

Dookoła misji Krassina.

Walc. (PAT.) W izbie gmin zainterpelowano Lloyd Georgea, czy Krassin nie jest agentem niemieckim. L. George nie sądzi, aby tak było. Krassin był tylko współpracownikiem niemieckiego towarzystwa i dyrektorem petersburskiej firmy Siemens-Schuckert. Na pytanie, dlaczego z delegatem ros. pertraktował jedynie rząd brytyjski, Lloyd George odpowiedział, że chodziło tu przede wszystkim o uwolnienie angielskich jeńców i gwarancję dla zagrożonych interesów Wielkiej Brytanii na wschodzie. Po uregulowaniu tych gwarancji można kontynuować układy wspólnie z innymi rządami.

KONFERENCJA EKONOMICZNA Z KRASSINEM.

Lyon. (Rad.) Dziś rozpocznie się w Londynie konferencja międzysojuszniczej ekonomicznej Rady najwyższej z Krassinem.

KONFERENCJA W STADJUM PRZESILENIA.

Paryż. (Radio). Potwierdza się wiadomość, że najbliższe spotkanie między członkami gabinetu angielskiego a Krassinem odbędzie się 7 czerwca. Odpowiedź rządu sowieckiego na żądanie gwarancji ze strony rządu angielskiego ma być wymiająca. Konferencja znajduje się właśnie w stanie przesilenia, ponieważ ministrowie konserwatywni jej się sprzeciwiają, a prasa Northoliffa wyraża się o niej ujemnie.

KRASSIN POTRZĄSA ZŁOTEM.

Poldhu. (PAT.) Krassin zdeponował milion funtów szterl. w zlocie w banku angielskim.

Przesilenie gabinetowe we Włoszech

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach poinformowanych utrzymuje się zdanie, że Włochy znajdują się znów przed przesileniem gabinetu. Jako następcę Nitti'ego wymieniany jest b. premier Giolitti, zwolennik ścisłego przymierza z Niemcami.

„Obywatele” włoscy.

Warszawa. (Tel. wł.) Rząd włoski zamknął klub żydowski we Florencji za wroga działalność przeciw państwu.

Sawinkow.

Warszawa, 4 czerwca.

Dzisiaj rano przyjechał do Warszawy Borys Sawinkow.

Jest to wydarzenie dużego politycznego znaczenia. Podnosiliśmy niedawno w jednym z uprzednich listów nowe koncepcje w sprawie rosyjskiej, jakie zaczynają się w Warszawie wykuwać. Stają się one tembardziej aktualne z chwilą przyjazdu do stolicy polskiej głównego przewodcy rosyjskich socjalistów-rewolucjonistów.

Borys Sawinkow jest już postacią historyczną. W ruchu rewolucyjnym rosyjskim zajmuje już teraz specjalną kartę. Kursują o nim legendy, jako o terroryście, wysmykującym się zwinnie zarówno żandarmom carskim, jak i oprawcom bolszewickim. Z otoczonego domu przez żandarmów i wojsko w Charkowie umiał jednak wyrwać się i zemknąć. Taksamo w r. 1918, kiedy bolszewicy obstawili całkowicie kompleks domów, aby nakryć zebranie kontrrewolucjonistów. Jakkolwiek wielu wpadło w ręce czerezwyczajki, Sawinkow zdołał wówczas uciec przemknawszy strychemi i dachami domów. Zdołał się przedrzeć do Paryża, gdzie rozpoczął akcję wyjęzoną w celu pognębienia bolszewików.

Jego działalności przypisać należy opozycję eserów, jemu także należy przypisać zamachy terrorystyczne, dokonywane przez eserów, przeciwko radzie komisarzy ludowych.

Socjal-rewolucjoniści stanowią dzisiaj jedyną partię opozycyjną w Rosji, która posiada pewne wpływy i może się komunistom przeciwstawić. Oni też mają w szeregach swoich ludzi, którzy są zdolni do jakiegokolwiek czynu.

Sawinkow sam jest człowiekiem czynu. Jest przytem ryzykantem. Z taką jednostką, jak Kiereński, niezdecydowaną i kunktatorską, a deklamującą jeno, nie zgadza się zupełnie. Parł jako wiceminister wojny w gabinecie Kiereńskiego do dalszej wojny i gwałtownie przeciwstawiał się wszelkim dążeniom, prowadzącym do osłabienia i rozkładu armji. Stał uporczywie przy koalicji i był zwolennikiem dalszej

walki z Niemcami. Wogóle jest przeciwnikiem porozumienia rosyjsko-niemieckiego.

W czasach ostatnich około Sawinkowa zaczęły się powijać rozmaite pogłoski o jego koncepcji utworzenia na emigracji eksterytorjalnego rządu rosyjskiego, który miał osiąść w Smoleńsku i stamtąd kierować akcją przeciwko sowietom. W akcji tej duży czynnik miałaby mieć także Polska. Przeciwnik systemu reprezentowanego przez Denikina, zwolennik Rosji demokratycznej, gotów jest do czynów daleko idących.

Dlatego też jego przybycie do Polski, poprzedzone uprzednią wizytą Rodiczewa, zasługuje na specjalną uwagę.

Są w naszych sferach osobistości podobne swym typem psychicznym do Sawinkowa. Polska robiła w ostatnich czasach czyny wysoce ryzykowne.

Może do Warszawy przyjechał dzisiaj rosyjski Petlura?...

Wiadomości telegraficzne.

UNIFIKACJA TORUNIA.

Toruń. (PAT.) Na mocy rozporządzenia min. b. dzielnic pruskiej, rozwiązane zostały z dniem 2 bruliby miejskie i magistrat Torunia. W miejsce rozwiązanych, wprowadzono drogą nominacji tymczasowy magistrat i izby miejskie w składzie odpowiadającym tutejszym stosunkom miejscowym.

SPRAWA SEKWESTRU.

Warszawa. (Tel. wł.) W kołach politycznych panuje przekonanie, że na wtorkowym posiedzeniu komisji aprowizacyjnej przeprowadzona zostanie resumptcja poprzedniej uchwały, uchylającej sekwestru i w ten sposób zostanie usunięte ewentualne przesilenie gabinetu. Posłowie Kędzior i Bardel — jak zdaje się — ustąpią, zniewoleni przez własny klub, który nie jest z nich zadowolony.

DYPLMATYCZNE STOSUNKI POLSKI Z UKRAJINĄ.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Polski” podaje: Do Kijowa przybyła z Warszawy komisja pol. min. spraw zagr. z prezesem p. R. Knollem, radcą min. celem zapoznania się z miejscowymi stosunkami politycznymi i ekonomicznymi, a to wobec nawiązania między Polską a Ukrainą normalnych dyplomatycznych i konsularnych związków.

PETLURA U MOGIŁY POLSKICH ŻOŁNIERZY.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Polski” podaje: Ataman Petlura złożył wieńce na mogiłach bohaterów polskich, poległych przy zdobyciu Kijowa. Na wieńcach znajdowały się napisy: „Rycerzom polskim, od głównego atamana Ukrainiejskiej Republiki Ludowej”. „Za naszą i waszą wolność”.

O UNORMOWANIE PRZYDZIAŁU PAPIERU ROTACYJNEGO.

Warszawa. (PAT.) W Warszawie bawią przedstawiciele wydawców poszczególnych dzielnic z całej Polski, celem unormowania fatalnych stosunków, panujących w dziedzinie papierowej, w szczególności co do papieru rotacyjnego. Po odbytych konferencjach u p. prez. min., który przyjął bardzo życzliwie delegację, i obiecał rozpatrzyć jak najprzychylniej postulaty prasy polskiej, i p. wicemin. Strassburgera, który także przyrzekł poprzeć z całą życzliwością życzenia prasy, wyłoniła się następnie stała delegacja z siedzibą w Warszawie. Na jej czele stanął p. Niklewicz z Warszawy. Delegacja ma czuwać nad rozdziałem papieru i porozumiewać się z władzami i fabrykantami papieru.

STRAJK PIEKARZY TRWA DALEJ.

Warszawa. (PAT.) „Kurier Warszawski” podaje: Strajk piekarzy wypiekających chleb kontyngentowy trwa w dalszym ciągu.

TRZESNIENIE ZIEMI W ODLEGŁOŚCI 2000 KM.

Kraków. (PAT.) Seismograf obserwatorium krakowskiego notował dziś o godz. 7 rano gwałtowne trzęsienie ziemi w odległości przeszło 2000 km. Trzęsienie trwało trzy kwadransy.

NIEMCY ZABIERAJĄ GŁOS W CZECHACH.

Praga. (PAT.) Niemieccy socjaliści demokraci wroczyli prezesowi parl. czeskiego wniosek, żądający aby rząd czeski wprowadził podział obszaru państwowego na narodowo odgraniczone okręgi.

WARUNKI TURECKIE.

Walc. (Radio). Z Kopenhagi donoszą, że według wiadomości „Daily Mail”, rząd turecki gotów jest podpisać traktat pokojowy, o ile Palestyna i Armenia otrzymają jedynie autonomię, nie zaś zupełną niezależność. Turcy opierają się oddaniu Tracji Grecji, lecz gotowi są przyznać tym prowincjom pełny samorząd. Turcja domaga się dalej, aby Liga Narodów mianowała dla tych prowincji gubernatora.

NOWE ŹRÓDŁA NAFTY.

Paryż. (Rad.) W okolicy Bonneville w Sabaudii górnej odkryto wielkie źródła ropy.

FINLANDJA WSTĘPUJE DO LIGI NARODÓW.

Warszawa. (PAT.) „Gazeta Poranna” donosi: Sejm fiński 120 głosami przeciw 38 upoważnił rząd do starania się o przyjęcie Finlandji do Ligi Narodów.

POŁOŻENIE W PERSJI NIEPEWNE.

Paryż. „Daily Mail” podaje, że położenie w Persji jest bardzo niepewne. W Teheranie wzrasta ruch bolszewicki. Na północy wojska angielskie ewakuowały Resztę a na półn. wschodzie, na granicy Turkijskiej wtargnęły bandy bolszewickie do prowincji Khorassan.

BOLSZEWICY W TEHERANIE?

Lyon. (Rad.) W Paryżu nie otrzymano żadnego potwierdzenia o wkroczeniu wojsk bolszewickich do Teheranu.

ZATARG GRUZI Z ANGLIĄ.

Warszawa. (Tel. wł.) Pomiedzy Gruzją a Anglią przyszło do ostrego zatargu. Na postulaty angielskie rząd gruziński odpowiedział odmownie. Wojska gruzińskie maszerują przeciw drobnym oddziałom angielskim.

Przegląd polityczny.

Rewelacje o niedoszłym sojuszu.

Praski dziennik „Poslednja Nowosti” podaje rozmowę z b. naczelnikiem rządu antybolszewickiego w Archangielsku, Czajkowskim, który bawił w Lwowie w Warszawie. Zapytany, czy ostatnia ofensywa mogła odegrać rolę w walce zbrojnej z bolszewikami, Czajkowski odpowiedział:

„Do tej ofensywy musimy my, Rosjanie, odnosić się bardzo wstrzemięźliwie. Był czas, gdy sprawa zbliżenia się polsko-rosyjskiego znajdowała się na porządku dziennym. Było to w okresie pomyślnego ataku armii ochotniczej. Piłsudski zrobił za pośrednictwem mojem i Sawinkowa komendzie ochotniczej propozycję zawarcia sojuszu obronno-zaczeplnego dla walki z bolszewizmem rosyjskim.

„Niewzruszalnymi warunkami ze strony Piłsudskiego były: 1) demokratyzacja rządu rosyjskiego oraz 2) zadecydowanie sprawy granicy wschodniej w konstytucyjnej rosyjskiej, lecz za pomocą plebiscytu na terytorjach spornych.

Wówczas na tej podstawie zaczęły się rokowania, które toczyły się ospale i nie doprowadziły — jak wiadomo — do żadnych rezultatów. Główną przeszkodą była nieprzejednana rusofobna polityka, propagowana przez rząd polski wewnątrz kraju, która uniemożliwiała samą myśl o wspólnej akcji wojennej Rosjan i Polaków. W rozmowach z Piłsudskim staraliśmy się niejednokrotnie o zmianę tej polityki pod względem większej tolerancji dla wszystkiego, co jest rosyjskie. Wszelako Piłsudski wymawiał się tem, że nie jest dyktatorem, ani autokratą, lecz w czynnościach swoich jest ograniczony przez Sejm.

„Można przypuszczać, że od tego czasu zasadniczo linja polityki polskiej nie zmieniła się, czego dowodem porozumienie polsko-ukraińskie. A w tych warunkach nie wypada nam, Rosjanom, tworzyć jakichkolwiek tęczowych nadziei na ofensywę polską”.

Rewelacje Czajkowskiego nabierają specjalnego znaczenia wobec przyjazdu do Polski Borysa Sawinkowa.

Dziwny minister.

P. Antoni Nikolskij został ukraińskim ministrem spraw zagr. Przedtem Petlura ofiarowywał mu tworzenie gabinetu, ale Nikolskij tego się nie podjął.

P. Nikolskij traktował o wstąpieniu do gabinetu za czasu hetmana Skoropadskiego. Za rządów Centralnej Rady był uważany za „reakcjonistę” i „moralofila”. Przebył w Kijowie cały okres bolszewicki. Za ostatniego najścia bolszewickiego ogłosił wywiad z współpracownikiem „Izwiestij”, któremu oświadczył, że jako Ukraińiec w dążeniu do zrealizowania swych celów gotów jest porozumieć się z każdym, nawet diabłem — ale nigdy z Polską, którą uważa za największego wroga ukrainizmu.

Dzisiaj jest ministrem spraw zagranicznych gabinetu, mającego być polonofilskim.

Żądania pracowni ków gminnych we Lwowie i Warszawie.

Równocześnie we Lwowie i Warszawie pracownicy gminni postawili nowe, bardzo wysokie wymagania.

Warszawie grozi nowy strajk: gazowni, elektryczni, wodociągów, tramwajów i wreszcie telefonów. Siedem związków zawodowych, które połączyły się w tak zwany blok, reprezentujący zakłady użyteczności publicznej, zażądały podwyższenia płacy o sto procent dla pobierających do 3 tys. marek miesięcznie i od 80 do 90 procent dla zarabiających powyżej 3 tys.

Pomimo tak wysokich żądań, które dziesiątkami związków obciąża i tak już pusta kasa miejska, blok elektryczni, wodociągów, kanalizacji, tramwajów, gazowni, elektryczni i telefonów, pozabawiając ludność wody, światła i komunikacji.

Żądania Lwowskiego Związku pracowników gminnych idą jeszcze dalej.

Przedłożone Prezydium miasta postulaty, są następujące:

- 1) Podwyższenie płacy ze wszystkimi dodatkami o 150% od 1. bm.
- 2) Wyrównanie 7% pominiętych z tytułu zrównania marki z koroną.
- 3) Wyrównanie i wypłacenie t. zw. trzeciej po-

sji w dwóch miesiącach, którą z tytułu zrównania marki z koroną — cofnięto.

4) Pracownicy miejscy za chleb 1 kg. płacić będą 4 mk., różnicę pokryje gmina.

5) Prezydium miasta postara się o regularne wydawanie deputatów — odfinansuje do ostatniej umowy w czasie ostatniego strajku obowiązującej.

6) Uchwała Rady miasta winna być we wszystkich przedsiębiorstwach respektowana i bezwarunkowo stosowana.

7) Prezydium miasta ustanowi komisję ze swego ramienia, oraz delegatów pracowników Związku, które czuwać będzie nad zwykłą ceną rynkową i automatycznie regulować będzie podwyżkę plac według cen środków żywności.

Ważne zgromadzenie odbyte dnia 2. bm. uchwaliło, że o ileby prez. miasta do dni 14 nie dało odpowiedzi zadowolającej i wyczerpującej, winien Zarząd natychmiast zwołać zgromadzenie, które ma o dalszej akcji zadecydować.

Akademia nauk technicznych.

Z inicjatywy polskich Politechnik, przy współdziałaniu Rządu, przystąpiono w Warszawie do organizacji Akademii poświęconej krzewieniu wiedzy technicznej. Ustrój jej wzorowany jest w ogólności na podobnych zasadach, na jakich zbudowana jest Krakowska Akademia umiejętności.

Akademia dzielić się będzie na cztery wydziały: matematyczno-fizyczny, technologiczny, inżynierski i mechaniczny.

Pierwszych dwunastu czynnych członków Akademii, a razem członków-założycieli, postanowiono powołać w ten sposób, że Politechnika Warszawska desygnuje 6 członków z grona profesorów Politechniki lwowskiej, naodwrot zaś Lwowska desygnuje 6 członków z pośród profesorów warszawskiej Politechniki.

Ze Lwowa, jak się dowiadujemy, zostali powołani profesorowie: Maksymilian Hubert, Edwin Hauswald, Tadeusz Godlewski, Ignacy Mościcki, Stefan Niementowski, Maksymilian Thullie, z Warszawy zaś profesorowie: Dziekoński, Mierzejewski, Wasilutynski, Witoszyński, Zawadzki i Konstanty Żorawski.

W tym miesiącu odbędzie się pierwsze zebranie członków-założycieli, prawdopodobnie we Lwowie.

NADESŁANE.

(Za rubrykę tę Redakcja nie odpowiada.)

Zakład klimatyczny Jaszczurówka-Zakopane

W uroczym położeniu, 2 km. od Zakopanego wolne pokoje, pensjonat i restauracja światła elektryczne, kąpiele ciepłe naturalne. 2970

KRYNICA Dr. JÓZEF JASIEŃSKI

organizuje od 20-go maja rządowy Zakład wodolecznicy.

„POLACY! PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH! Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Marjański, L. 10.”

Wiadomości bieżące.

Lwów, 6 czerwca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO:

W niedzielę 6 czerwca o godz. 3 popoł. po raz 15-ty „Asystent”, sztuka w 3 aktach Gabrieli Zapolskiej. — O godz. 7 wiecz. „Lizystrata”, operetka w 3 akt. P. Linckego.

W poniedziałek 7 czerwca po raz 6-ty „Ponad śnieg”, dramat w 3 aktach Stefana Żeromskiego.

REPERTUAR TEATRU LIT.-ART. „CZWORKA” (ul. Rejtana 1. 3):

Od poniedziałku 31 maja do niedzieli 6 czerwca włącznie, codziennie o godz. 7:30 wiecz.

Prolog: Gościnnie występy: Jerzy Borowski, recytacje i Ruun Sawfety, tańce klasyczne. — Anda Kitschmann i Marek Windheim w swoim repertuarze.

— Paulina Noskowska, piosenki liryczne. — „Dramat kinematograficzny”, sketch śpiewny Andy Kit schmann i Marka Windhaima. „W łaźni i sketch w 1 akcie Konrada Toma, z J. Beroniskim, Z. Orwiczem i M. Windheimem w głównych rolach.

Bilety wcześniej u G. Seyfartha (Akademicka 6), zaś od godz. 6-tej wiecz. przy kasie teatru.

W poniedziałek 7-go czerwca premiera programu XXV.

— „APOLLO” Dziś „Platoniczne małżeństwo”, komedia w 5 aktach z Mł. May. 2856

— Wystawa kartograficzna ilustrująca walkę o granice Państwa Polskiego, urządzona przez Kasyno i Koło lit.-art. zostanie zamknięta dziś w niedzielę o godz. 2 w poł. Ostatnia konferencja informacyjna na tej wystawie odbędzie się o godz. 11 przedpoł., która wypowie s. arcy. Szumański.

— Ciąg dalszy posiedzenia Rady miejskiej odbędzie się w poniedziałek dnia 7 czerwca o godzinie 6 wieczór w sali posiedzeń Rady miejskiej.

— Konsum dziennikarski. W poniedziałek 7. b. m. odbędzie Rada nadzorcza Konsumu dziennikarskiego posiedzenie w Kole lit.-art. o godz. 7 wiecz.

— Rozkaz Komendy M. S. O. Na murach miasta pojawił się rozkaz Komendy M. S. O., wzywający członków Miejskiej Straży Obywatelskiej do jawienia się w dniu dzisiejszym w swych sekcjach o godz. 11 przedpołudniem, celem podjęcia wydanych instrukcji.

— Mianowania na wszechnicach. Naczelnik Państwa zamianował Dr. Bronisława Tatkiewicza, doc. pryw. uniwersytetu we Lwowie, wykładającego w uniw. warsz., obecnie w uniw. St. Batorskiego w Winnie, profesorem nazw. filozofii w uniw. wileńskim; Dr. Władysława Dziewulskiego, doc. pryw. uniw. Jagiellońskiego, wykładającego na uniw. w Wilnie, profesorem nazw. astronomii w uniw. wileńskim; Dr. Wincentego Lutosławskiego, b. doc. pryw. w Kazaniu, Krakowie, Genewie, Lozannie, w Londynie — obecnie wykładającego w Wilnie, profesorem zwyczajnym uniw. wileńskiego; prof. Ferdynanda Ruszczyca, b. prof. Akad. sztuk pięknych w Krakowie, profesorem zwyczajnym malarstwa w uniw. wileńskim, oraz Dr. Kazimierza Orzechowskiego, doc. pryw. z tytułem prof. nazw. uniw. Jana Kazimierza we Lwowie, profesorem zwyczajnym neurologii w uniw. warszawskim.

— Mianowanie. Minister wyznań religijnych i ośw. publ. zamianował Władysława Wierzbickiego, prof. gimn. II. w Tarnowie, dyrektorem państwowego gimn. realnego w Białej z ważnością od 1. czerwca br.

— Skrzyżka na gazety dla żołnierzy. Uniwersytet żołnierski D. O. E. Płoskirów wywiesił na gmachu Hotelu George’a skrzyżkę na gazety dla żołnierza na froncie. Spodziewać się należy, iż publiczność pamiętać będzie o żołnierzach naszych, którym codziennie kurjer gazety z tego źródła dowozi.

— Świadczenia rusko-wiedeńskie. W sprawie świadectw wystawianych przez „zastępcę zachodnio-ukr. republiki” pozwałam sobie zauważyć, że ta rzecz nie wymaga pouczenia lub unieważnienia takich „dokumentów” ze strony Rady szk. — a dyrektor, któryby traktował takie „świadczenia” jako dające jakies uprawnieńia w Polsce, — wystawiłby sobie samemu niesobliwe świadectwo. Chodziłoby chyba o skontrolowanie, czy któreś szkoły ruskie nie przyjmują w sposób nielegalny tego rodzaju „świadczeń”. M. Prós.

— Wyszywanyj nie ożenił się ze Skoropadką. „Wpered” ogłosiła pismo osławionego pułkownika Wasyla Wyszywanego, który zaprzecza wieści, jakoby ożenił się z córką hetmana Skoropadskiego.

— Tyfus plamisty i powrotny w gminach okolicznych. Powiat Lwów: Ciperów, Czerepin, Brzuchowice, Dmytrowice, Maliczkiwice, Nagórzany, Polana, Podsadki, Remenów, Winniki, Zamarstynów, Znie sienie, Powiat Gródek Jagiell.: Bratkowice, Dąbrowica, Doliniany, Gródek Jagielloński, Lubień wielki, Putiatycze, Stawczany, Zaszkwowice, Lubień mały, Powiat Żółkiew: Bańiatycze, Bojaniec, Borowa, Brzy szcze, Butyny, Czestynia, Dworce, Furja, Głifska, Huciskó, Kłodno, Konstantówka, Krechów, Kulawa, Kulików, Kunin, Lubela, Mosty wielkie, Polany Pro wala, Przystań, Reklinice, Wolica, Zameczek. Powiat Rudki: Andryanów, Chłopczyce, Czajkowice, Hodwisznia, Hozzany, Kołbajowice, Koniuszki siem., Komarno, Kościelniki, Kupnowice str. Nihowice, Nowosiółki gośc. Ostrów, Podhajczyki, Pohorce, Porze cze, Romanówka, Rudki, Rumno, Szeptycze.

Fizykat przestrzega publiczność przed stykaniem się z ludnością gmin zakazanych, Mieszkańców z miejscowości objętych wykazem nie należy wpuszczać do mieszkań, kuchni z obawy przed robactwem — (wszy w ubraniach).

— Malwersacje z darami amerykańskimi. Lwowska S. O. wpadła wczoraj na trop malwersacji, popełnianych przez niejakiego Weitmanna, syna agenta politycznego. Weitmann pobierał od dłuższego czasu z amerykańskiego magazynu rozmaite artykuły na podstawie fałszywych kart służbowych. Wczoraj odstawił Weitmann cały transport kradzionych artykułów żywnościowych do jednej z kamienic przy ul. Akademickiej gdzie go przytrzymałi członkowie Straży Obywatelskiej. Malwersacje, uprawiane przez sprytnego żyda na szkodę dzieci, idą w krocie tysięcy. Aresztowany począł udawać obłąkanego.

— Samobójstwo paskarza. Rzadki wypadek samobójstwa paskarza zdarzył się wczorajszej nocy w naszym mieście. Oto na cmentarzu żydowskim pozabawił się życia wystrzałem z rewolweru koncypiant adwokacki, Dr. Süßwein, który niewiele zajmował się kancelarią adwokacką, natomiast na wielką skalę uprawiał paskarstwo walutowe, a w nocy hazardową grą w karty. Süßwein urobił sobie opinie sprytnego paskarza walutowego i uzyskał wkrótce znaczną klientelę, w rzeczywistości sprzeniewierzał pieniądze drugich i dawał swym klientom z cudzych, powierzonych sobie pieniędzy. Grasował wśród tutejszych finansowo-paskarskich kół, naciągał ludzi na lewo i prawo i doprowadził do tego, że suma zdefraudowanych przez niego pieniędzy ma wynosić przeszło 2 miliony marek. Wiele osób padło pastwą Süßweina i ponosi dzięki swej krótkowzroczności znaczne straty materialne. W ostatnich dniach począł usuwać się pod nogi walutowego paskarza, a przyparty do muru przez jednego ze swych

identów, poszedł na grób ojca i tam sam wymierzył sobie sprawiedliwość.

W dzielnicy Gródeckiej Czytelnicy nasi zapatrywać się mogą w „Słowo Polskie” w handlu korzennym p. Kulinowskiego przy ul. Gródeckiej 13 i w sklepie spożywczym Romanowskiej Zofji, ul. Na Błonie 1. 2. 2676

„Handlowiec”

Adreso-Skorowidz

- ukaza się niebawem i będzie obejmował następujące działy:
- część informacyjną o władzach, instytucjach etc.,
 - adresy mieszkańców m. Lwowa,
 - skorowidz wolnych zawodów, przemysłu, rzemiosła i handlu,
 - ogłoszenia miejscowe i zamiejscowe.

Zmiany, uzupełnienia i ogłoszenia należy zgłaszać w Redakcji i Administracji „Handlowca” Adres Skorowidza Lwów, Pańska 11 a. 2817

Zespół prawników koleżeńskie kursy przygotowawcze Lwów — Senatorska 9 obok „Domu akademickiego”. 1

* **Pożar fabryki papy** w Knihininie. Fabryka papy Żarlińskiego spłonęła wczoraj w Knihininie pod Stanisławowem, pastwą pożaru padło również 20 wagonów papy. Szkoda — jak zdaje się nieubezpieczona — ma wynosić około 3 milionów marek. Ogień wybuchł wskutek eksplozji kotła.

* **Nowe nazwy dworców warszawskich.** Ministerstwo kolei celem uniknięcia nieporozumień, powstających przy utrzymaniu dotychczasowych nazw poszczególnych stacji wzięła warszawskiego, zmieniła nazwy tych stacji: „Warszawa wiedeńska” na „Warszawa główna”, „Warszawa kowieńska” na „Warszawa gdańska”, „Warszawa petersburska” na „Warszawa wileńska”, „Warszawa brzeska” na „Warszawa wschodnia”, „Praga” na „Warszawa Praga” i „Warki” na „Warszawa Warki”.

* **Pocieszająca wiadomość.** Komisja warszawskiego magistratu powołana celem notowania artykułów pierwszej potrzeby stwierdza, iż od dnia 1. kwietnia do końca maja br. ceny artykułów żywnościowych, opału i nafty wzrosły u nas o 49 1/2 %.

Wypadek prezydenta republiki francuskiej.

Pisma francuskie, które teraz do nas przysły, dają dokładny opis wypadku, któremu uległ prezydent Deschanel.

Prezydent zaproszony na uroczystość odsłonięcia pomnika senatora Reymond w Montbrison, wsiadł do pociągu, wychodzącego z Paryża dn. 23 maja o godz. 10-ej wieczorem, a nie czując się zbyt zdrowym, nakazał, aby go zbudzono dopiero o 7-ej rano, kiedy pociąg będzie dojeżdżał do miejsca przeznaczenia.

Około godz. 12-ej w nocy, prezydent obudził się z powodu gorąca w przedziale i wstał, aby otworzyć okno. Okna w francuskich wagonach są wzniesione zaledwie 80 ctm. ponad podłogę. Zdaje się, że prezydent otworzyłszy pociąg, owiany nagłym prądem świeżego powietrza, stracił równowagę i wyleciał na tor kolejowy. Dzięki temu, że pociąg jechał z szybkością zaledwie 35 klm. na godzinę, wypadek nie pociągnął za sobą groźniejszych następstw, tak, że p. Deschanel wstał o własnych siłach i puścił się pieszo w drogę. Uszedłszy jakie 2 kilometry, spotkał budnika i rzekł do niego:

— Zdziwicie się tem co powiem. Jechałem pociągiem prezydenta republiki i wypadłem z wagonu. A co dziwniejsze, że ja właśnie jestem prezydentem.

Budnik, widząc człowieka odzianego w „pydżamę”, nie dał wiary słowom prezydenta i odezwał się:

— Także błaga! Prezydent republiki na torze, o tej godzinie i w tym stroju! To niepodobna!

Pan Deschanel musiał dać dokładny opis wypadku i wtedy budnik zaprowadził go na pobliską stację, skąd zatelegrafowano do prefekta miasta Montaignis, który natychmiast przybył autem wraz z lekarzem i udzielił prezydentowi pomocy.

W pociągu tymczasem nic nie wiadano o wypadku. Dopiero o godz. 6-ej rano nadszedł telegram następującej treści:

„Indywiduum podające się za prezydenta republiki wypadło z pociągu”.

Inżynier, prowadzący pociąg zarządził natychmiastowy przegląd wszystkich jadących, nie wyłączając kuchcików w wagonie restauracyjnym, przekonawszy się, że nikogo nie brakuje, ale prezydenta nie śmiał niepokoić. Dopiero o 7-ej godzinie, służący wszedłszy, aby obudzić p. Deschanela, zobaczył ku wielkiemu przerażeniu, że przedział jest pusty, a okno otwarte.

Dalsze telegramy, które nadeszły wyjaśniły całą sprawę.

Kronika sportowa.

— Rekord francuski. Dwupłaszczyznowy aeroplan „Goljat”, który rozpoczął wczoraj lot celem uzyskania rekordu w najdłuższym utrzymaniu się w powietrzu, przeleciał 1.915 klm. i utrzymał się w powietrzu 24 godzin, 19 minut, 7 sekund. Jest to największy rekord, jaki dotychczas osiągnięto.

Z muzyki.

POLSKI KWARTET SMYCZKOWY.

Drugi koncert „Polskiego kwartetu smyczkowego” odbył się onegdaj w sali Tow. muzycznego, budząc niemiejsze zainteresowanie, niż koncert pierwszy. Z całym zadowoleniem stwierdzić należy, że wczorajsza audycja należała do bardzo udanych. Poważne rezultaty zdołał polski zespół osiągnąć dzięki widocznej, dającej się stwierdzić, sumiennej pracy, którą musiał być wypełniony okres czasu oddzielający go od występu pierwszego. Artści zgrali się ze sobą, zdołali stanąć już na wspólnej platformie, stonowali swoją indywidualność, podporządkowali się tej koniecznej dyscyplinie, która jedynie o powodzeniu stanowić może. W trzech kwartetach, które wczoraj odegrali (Haydna: „Kwartet d-moll, op. 76”, Schuberta: „Kwartet d-moll — śmierć i dziewczyna” i Beethovena: „Kwartet b-dur, op. 18, nr. 6”), widoczną była praca i sumienne przygotowanie, które doprowadziło zespół do tego, że cały szereg części tych kwartetów mógł zadowolić w zupełności najwybredniejsze wymagania. Włożyli w nie artyści spory zasób finezji i subtelności, wyprowadzili je pod względem dynamicznym nieskazitelnie, uplastyczniając w ten sposób wartościowe kompozycje. Obie pierwsze części kwartetu Haydnowskiego, część druga kwartetu Schuberta (Andante con moto — Thema con variazioni), oparta na znanym a nie tracącym ze swego piękna mimo popularyzacji temacie, części pierwsza i ostatnia kwartetu Beethovenowskiego wykonane były nie tylko bez zarzutu, ale i wysoce artystycznie. Stąd horoskopy na przyszłość służyć mogą bardzo jasne. Nie ulega dzisiaj kwestji, że przy dalszej pracy „całości” jako takie staną na tej samej wyżynie na jakiej stoją dzisiaj poszczególne ich części.

O artystach biorących udział w kwartecie pisalem niejednokrotnie wiele. Pp. Cetner, Wolmek, Łobarzewski i Danczowski tylokrotnie w bieżącym sezonie dali się słyszeć, że wszelka analiza ich gry musiałaby do repetycji uprzednich sądów doprowadzić i nie o to zresztą chodzi.

Najwyższą pochwałą dla zespołu może być stwierdzenie faktu, że zespół ten jest zgrany, tchnący jedną myślą, starający się osiągnąć te wartości w intonacji, dynamice, interpretacji danego utworu, które o utworze samym stanowią. Grający bardzo wiele z nich już osiągnęli, pozostałe zdobędą na pewne, na dzisiaj — niezaprzeczoną faktą jest to, że zespół jest zgrany, na przyszłość — życzeniem, by to co gra było tak subtelnie czułowane, jak Schubertowskiego kwartetu część druga.

Prof. Lesław Jaworski.

Wasze kapitały ulokowane w Pożyczce Odrodzenia Zabezpieczone są od spadku waluty!

Dział ekonomiczny.

POKUP POŻYCZKI ODRODZENIA.

Warszawa, (PAT.) „Kurjer Warszawski” podaje: Prezes Związku cukrowni polskich, Tolloczko, kupił pożyczkę państwową na sumę 1,105.000 mk., Związek cukrowni polskich na sumę 500.000 mk.

FALA SPADKU CEN ZBLIŻA SIĘ.

Praga, (Cz. b. pr.) Dzienniki omawiają zbliżanie się fali spadku cen. Na razie w Pradze objawia się wielka rezerwa na targu nieruchomości, co spowodowało gwałtowny spadek cen. Czescy grosiści oraz związki przemysłowe otrzymują oferty zagraniczne na zakupno wielkich partji towarów.

* **Waluta a import.** Na niedawno odbytej konferencji prasowej, minister skarbu oświadczył między innymi, że w ostatnich tygodniach, nie obniżyła się marka polska, lecz gwałtownie podwyższyła się marka niemiecka. Przypisać to należy przede wszystkim bardzo znacznemu przywozowi z Niemiec do Polski i bardzo małemu wywozowi z Polski do Niemiec. Zresztą nie tylko Polska, ale wszystkie kraje robią obecnie zakupy w Niemczech. Natomiast Niemcy bardzo energicznie i umiejętnie ograniczyły swoje zakupy w obcych krajach. My zaś do niedawna sprowadzaliśmy z Austrii w bardzo znacznych ilościach — figi i daktyle, dziwiąc się jednocześnie, że się podnosi kurs korony austro-niemieckiej w stosunku do marki polskiej. Od niedawna wprowadzono i u nas, pomimo sarkania, ograniczenia przywozu, zakazujące importu niektórych towarów. Ograniczenia te w Niemczech i

we Francji są o wiele surowsze; i u nas też będą musiały być wkrótce zastrzone. Nasz przywóz wkrótce prawdopodobnie ograniczony będzie jedynie do importu surowców, oraz maszyn, o ile przywóz tych maszyn skompensowany będzie odpowiednim wywozem.

Nasz wywóz ogromnie jest upośledzony wskutek tego, że niema wagonów. Natomiast nasz przywóz jest 20 razy większy od naszego wywozu i w dodatku niemal całkowicie idzie na potrzeby państwa.

W Administracji naszej złożyli:

- Na cele plebiscytowe.
Uczenice kl. I. A. wydziałowej w Gródku Jaz. Mk. 30.
Nadradca Józef Igiatowski Mk. 700.
Henryka Kulczycka z Mościsk Mk. 30.
Janina Rządowa Brody Mk. 10.
Biuro Rady Szkolnej okręgowej miejskiej w Lwowie zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Karoliny Sołtykowej dyrektorki szkoły wydz. im. ks. Kordeckiego Mk. 200
Na fund. plebisc. na Śląsku.
Zebrano na pożegnaniu odchodzącego do Buska starosty Stanisława Cisły w Janowie lubelskim Mk. 1500.
Inż. Marjan Bosakowski z Wólki k. Leżajska Mk. 35.
Na fund. Dmowskiego.
Dr. Jerzy Pietrzekiewicz z Liska Mk. 20.
Na odcieniałych legionistów.
Jul. Czudernowie zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Karoliny Sołtykowej Mk. 50.
Na plebiscyt Górnośląski.
VI. kl. VII. gimnazjum Mk. 129.
Na plebiscyt cieszyński.
Uczniowie II. kl. i III. roku państw. szkoły przemysłowej Mk. 10.
Na kaplicę Orląt.
Adam Gąsiorowski z okazji szczęśliwego przyjęcia na świat Mk. 70.
Na fundusz im. ks. Wandy Czartoryskiej.
Ludwik baron Brückmann z Monasterca mk. 1000

Nekrologja.

†
Nabożeństwo za duszę sp.
Romana Syrokomla Traczewskiego
por. 8 p. ulanów Ks. J. Poniatowskiego odbędzie się w poniedziałek dnia 7/6 o godz. 10 przedpoł. w katedrze, na które Rodzinę i przyjaciół zapraszają 935
Koladzy pułkowi.

†
KAZIMIERZ Wieniawa DŁUGOSZ
syn Władysława i Kamili z Dębowskich Długoszewiczów uczeń VI kl. gimn. im. A. Mickiewicza zmarł dnia 4 czerwca b. r., zaopatrzony św. Sakramentami, w 16 wiosnie życia.
Eksportacja zwłok z domu żałoby ul. Badenich 2 na dworzec kolejowy odbędzie się w niedzielę dnia 6 czerwca b. r. o g. 5 popołudniu.
Obrzęd pogrzebowy odbędzie się z dworca kolejowego w Gorlicach w poniedziałek dnia 7 czerwca b. r. o g. 3 popołudniu. Na który zapraszają w smutku pograżeni Rodzice z rodzeństwem.

OGŁOSZENIA.

Katolickie Biuro Pośrednicwa Pracy, ul. Grodecka 2 B. (Dom Katolicki) poeca dobrowolną służbą domową. 2912

WAGI DECYMALNE
poloca 2010
ANTONI HALSKI
L W O W, ul. Sobieskiego 1. 3.

Wspaniałe majątek ziemski

bliskość Lwowa, stacja kolejowa w miejscu, 1.000 morgów roli i łąk, 700 morgów lasu, nowa gorzelnia, wszelkie zabudowania gospodarcze w doskonałym stanie, dwór z obszernym parkiem

do zamiany
za odpowiednią majątność ziemską w Austrii dolnej lub Czechostowacji ewent. za domy w Wiedniu lub Pradze.
Pośrednictwo wykluczone.
Oferty pod Dr. L. do Biura ogłoszeń
M. Brücka, Kościuszki 2. 2994